

# Nie będę Julią – Wanda i Banda

Co ci się stało mój mały?  
Skąd taki nastrój dziś masz?  
Kiedy zaszły te zmiany?  
Gdzie się podział twój szpan?  
Gdzie twoje wieczne odpuszczam?  
Gdzie obojętność i chłód?  
Skąd wziąłeś ten, ten pomysł nienormalny, skąd?

Nie będę Julią  
Wierną na balkonie  
Nie będę Julią  
Nawet w snach  
Nie będę Julią  
To mi nie pasuje  
Nie będę Julią  
Nie ten czas

Nie będę Julią  
Wierną na balkonie  
Nie będę Julią  
Nawet w snach  
Nie będę Julią  
To mi nie pasuje  
Nie będę Julią  
Nie ten czas!

Za dużo żądasz mój mały  
Ty chcesz mnie zamknąć na klucz  
Nagle boisz się zdrady  
Skąd tyle wielkich znasz słów?  
Gdzie twoje wieczne odpuszczam?  
Gdzie obojętność i chłód?  
Skąd wziąłeś ten, ten pomysł nienormalny, skąd?

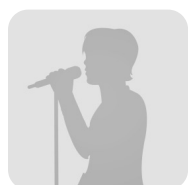
Nie będę Julią  
Wierną na balkonie

Nie będę Julią  
Nawet w snach  
Nie będę Julią  
To mi nie pasuje  
Nie będę Julią  
Nie ten czas

Nie będę Julią  
Wierną na balkonie  
Nie będę Julią  
Nawet w snach  
Nie będę Julią  
To mi nie pasuje  
Nie będę Julią  
Nie ten czas!

Nie będę Julią  
Wierną na balkonie  
Nie będę Julią  
Nawet w snach  
Nie będę Julią  
To mi nie pasuje  
Nie będę Julią  
Nie ten czas

Nie będę Julią  
Wierną na balkonie  
Nie będę Julią  
Nawet w snach  
Nie będę Julią  
To mi nie pasuje  
Nie będę Julią  
Nie ten czas!



Słowa: M. Wojtaszewska  
Muzyka: W. Trzeciński